

Prenumerata „Kur. War.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 kop.
40, kwartalnie rs. 1 kop. 20, mie-
sięcznie kop. 40; za odosłanie do
domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kan-
torze Redakcji kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

**Na prowincji i w Cesar-
stwie** wynosi rocznie Rs. 8,
(w tem mieści się już opłata
pocztowa za przesyłkę kop. 96,
oraz za opakowanie i Ekspedy-
cję Rsr. 2 kop. 24).
Prenumerata przyjmuje się
rocznie, półrocznie i kwartalnie.

ROK PIĘDZIESIĄTY PIERWSZY.

Dziś: 8-go Ezebusza W.
Jutro: Wniebowzięcie N. M. P.
Środa: 8-go Rocha Wyznawcy.
Czwartek: 8-tej Anastazji.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 42.
Zachód „ „ 7 „ 28.

Długość dnia godzin 14 minut 44.
Ubyło „ „ 1 „ 59.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.”: PLAC TEATRALNY, Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: 8-ty Agapita M. W. i Bronisławy.
Sobota: 8-ty Rufina W. i Benigny.
Niedziela: 8-go Bernarda i Jacka.
Poniedziałek: 8-tej Joanny Fremiot Wdowy

— Jutro uroczystość Wniebowzięcia N. Marii P. Ewangelję na tę uroczystość, Kościół święty czyta u Łukasza św. w rozdziale 10. „Mowa Chrystusa Pana do Marty.

— W dniu jutrzejszym Nabożeństwa odpustowe z powodu uroczystości N. M. Panny, odprawiać się będą w kościołach: Panny Maryi na Nowem Miście, 8-go Jacka przy ulicy Freta, 8-go Józefa Obl. N. M. Panny, na Krakowskim-Przedmieściu, 8-go Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie po drugich niesporach udzielenem będzie błogosławieństwo papieżkie; wotywa odprawiona będzie o godz. 9 z rana; w kościele 8-tej Trójcy na Solcu, 8-tej Anny Matki N. M. P. na Krak.-Przedmieściu, i w kościele parafialnym na Pradze.

— Wczoraj w Kościele 8-go Alexandra na placu 3-ch Krzyży odprawiło się Nabożeństwo odpustowe; sumę z asystą celebrował JX. Rogoski, słowo Boże głosił JX. Piętko. Na chórze amatorowie pod przewodnictwem p. Krzyżanowskiego, wykonali różne pieśni religijne a Ofertorium i na Sanctus F. Żymirski baryton odśpiewał Zdrowaś Marja Studzińskiego i Ojcie nasz St. Moniuszki; zaś podczas podniesienia p. Przybylski skrzypek odegrał arję Stradelli z XVI wieku.

— Wczoraj w Kościele Opieki 8-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, amatorowie pod kierunkiem p. Henryka Jareckiego wykonali Mszę Führera, na Ofertorium Duet Mercadante na bass i tenor, na Benedictus ustep ze „Stabat Mater Rossiniego“ (sopran).

— Wczoraj w Kościele Najśw. Marii Panny Łaskawej przy ulicy Śto-Jańskie, chór amatorów pod dyrekcją p. Prohazki, odśpiewał Mszę Elsnera Nr. 79. Na Graduale hymn Haendla (alt solo) na Ofertorium „Sancta Maria“ Józefa Nowakowskiego, na Agnus Dei, Modlitwę Millera do słów Kochanowskiego. (chór).

— Wczoraj w Kościele św. Andrzeja przy placu Teatralnym, podczas Summy artyści miejscowi pod kierunkiem p. Zajączkowskiego, wykonali msze Nr. 3 Krogulskiego, na Ofertorium Cujus anima Rossiniego baryton Solo, na Benedictus duet Nideckiego na tenor i bass.

— Wczoraj w kościele Panny Marii, artyści Teatrów pod dyrekcją K. Plater, wykonali podczas wotywy Mszę Kemplera in D major. Graduale K. Plater (Lauda Sion) na 4 głosy z towarzyszeniem organu; na Summie wielką Mszę Heiden na C major, na Ofertorium Ave Marja Procha, solo skrzypce (Plater) i Sopran (Seredyńska), na Benedictus Ojcie nasz Moniuszki solo tenor (Ulbrich). — Nieszpory Schiedermajera; podczas hymnu Duetto Mercadante tenor i basso instrumentowane przez K. Plater.

— Senior Bractwa miłosierdzia Św. Rocha, ma zaszczyt zawiadomić dostojnych Protektorów i Protektorki, oraz obojej płci członków bractwa, i wiernych Chrystusowych, że w przyszłą środę, to jest dnia 16 b. m., jako w uroczystość Sgo Rocha Patrona bractwa, odbywać się będzie w kościele Sgo Krzyża, uroczyste Nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i processjami, z rana i w czasie nieszporów. W dniu tym zaś o godzinie 5-tej po południu, zaraz po nieszporach, odbywać się będzie przed ołtarzem Sgo Rocha, sessja wpisowa, na której osoby życzące sobie do tegoż bractwa należeć, w księgę album zapisać się będą mogły; nadto jednocześnie przyjmowane będą należne od braci i siostr składki tak zaległe jak i bieżące.

dzieści siedm i w ostatnich dniach jeszcze marzył o doczekaniu się jubileuszowego roku.

Urodził się w Starym Sączu w Galicji z rodziców ubogich; w dziewiątym roku życia rozpoczął nauki, a w dwudziestym przyplynał galarem do Warszawy z wiarą w Boga i siły swoje.

I była to wiara głęboka i siły olbrzymie. Przez pierwsze lata pracy częstokroć nie stawało mu kawałka chleba, a przez sufit izbetki na poddaszu przeciekał deszcz zimny.

Panczykowski jednakże nie zwątpił, nie upadł i nie porzucił gorzkiego zawodu choć przyszłość była ciemną i trud dojścia do celu wydawał się nad siły.

Przez czterdzieści siedm lat żył prawie zawsze samotnym; stworzył bowiem sobie świat w którym królowały: praca, spokój i modlitwa.

Co wieczor widzieć go było można szepczącego pacierz z oczami zwróconymi w zachodzące słońce.

I gdy kogo ten człowiek ukochał, to ukochany mógł patrzeć w jego duszę, badać wszystkie jej tajemnice i żądać w każdej chwili pomocy lub rady.

Niektórzy nazywali Panczykowskiego *oryginałem* i był on rzeczywiście oryginalnym w poglądach i sądach swoich.

Rzeczy nazywał właściwie ich imieniem. Mówił zawsze co czuł i myślał i nie umiał kochać półsercem.

Jak poetą tak i aktorem trzeba się urodzić.

Talent Panczykowskiego był całą jego duszą. Gdyby on był pozostał nawet w ukochanych rodzinnych Karpatach, rozwijałby z pewnością i tam swoje artystyczne siły.

Lubił siebie nazywać *starym kamediantem* i gotów był grać swoje role w dzień i w nocy, z jednakiem zapałem.

Panczykowski kochał sztukę tą miłością bezinteresowną która dziś już staje się coraz rzadszym na wszelkich scenach objawem. Dzieło dramatyczne w którym wypadło mu uosobić jednego choćby z najmniej wybitnych działaczy akcji, zajmowało go przedewszystkiem.

Przyczynić się do ogólnego ładu w przedstawianej sztuce, dbać o jej harmonijną całość choćby z zaparciem się własnej osobistości, choćby przy zaciśnięciu swego niepospolitego talentu w najskromniejsze ramy, wszystko to uważał s. p. Ludwik za zadanie godne poważnego i myślącego artysty.

Panczykowski nigdy nie sądził dzieła z punktu swej roli, nie przebiegał, nie wybredzał, i do samego ostatka nie pogardzał takimi rolami, które kto inny na jego miejscu możeby młodszemu przekazał pokoleniu.

Talent Panczykowskiego był przedewszystkiem samodzielnym, rzeczy można intuicyjnym.

O studiach książkowych nieboszczyk ani myślał; ale jedna księga stała zawsze dla niego otworem... księga życia, którą przy pomocy niezrównanego zmysłu obserwacyjnego odczytywał, zawsze w niej nowe odnajdując skarby.

Przy stosunkowo małym wykształceniu artystycznym, Panczykowski zadziwiał trafnością sądu, ścisłością definicji i dziwnie łatwą a niemożliwą wnioskami w głąb rzeczy.

Panczykowski nie był uczonym teoretykiem, ale też dalekim był od jałowej rutyny i tysiącrotnie dał dowody twórczości której zawdzięczamy typy na długo wyrze w pamięci kilku pokoleń.

Ulubionemi jego rolami były kreacje Fredry ojca. Nad rolą „Dyndalskiego“ Panczykowski pracował do śmierci, studiował ją, odkrywał nowe szczegóły i zdobił własnymi pomysłami. — Po raz ostatni wystąpił przed tłumem tygodniami w komedji Korzeniowskiego: „Majster i Czeladnik“.

Żył lat sześćdziesiąt siedm i umarł szczęśliwy; boć na jego trumnę tylko kwiat rzucić można....

— Q — Dawno zapowiedziane wydawnictwo dzieł Władysława Syrokomli, przychodzi do skutku.

Dzieła te w najkompletniejszym zbiorze wyjdą wy-

łącznie na korzyść wdowy i sierot po zmarłym pieśniarzu pozostałych, a obecnie zupełnie prawie jak wiadomo, pozbawionych środków utrzymania.

Stanie się więc zadosem sprawiedliwemu współczuciu, jakie zasługi takiego poety jak Syrokomla, powinny sobie zjednać u ogółu, od tego też ogółu głównie zależy będzie, powodzenie przedsięwzięcia opartego na najzaciejszych celach.

Dzieła Syrokomli wyjdą w dziesięciu tomach znacznej objętości i zawierać będą oprócz rzeczy znanych już i drukowanych, wiele utworów pozostałych jeszcze w rękopismach a mogących jednak pomiędzy ogółem dzieł poety, zająć nieposłednie miejsce.

Wydanie to składać się będzie z dziesięciu tomów znacznej objętości. Niska stosunkowo cena prenumeraty, ułatwi osobom mniej nawet zamożnym, nabycie tego szacownego pomnika piśmiennictwa naszego, z dzisiejszych czasów.

Wykład na koszt, sporą stosunkowo wynosząc sumę (około 11,000 rsr.) wziął na siebie pan Józef Unger, wydawca Tygodnika Ilustrowanego, zapewniając sobie jedynie tylko zwrot najściślej obliczonych kosztów, w miarę rozprzedaży egzemplarzy, a cały zysk jaki osiągnąć będzie można, oddając jak już to powiedzieliśmy wdowie i sierotom. Księgarnia pp. Gebetnera i Wolfa, podjęła się rozpowszechnienia wydania.

Kierunkiem całego przedsięwzięcia, zajmować się ma komitet złożony z literatów i miłośników piśmiennictwa, a sprawę z działań swoich w miarę ciągłego ich postępu, oraz z rezultatu ostatecznie osiągniętego, zdawać będzie publicznie.

Zgromadzenie, układ i uporządkowanie dzieł Syrokomli, wziął na siebie najbliższy jego przyjaciel i towarzysz prac p. Wincenty Korotyński, i on też można powiedzieć, był głównym motorem, któremu zawdzięczać mamy nie tylko zupełne i poprawne wedle możliwości wydanie dzieł jednego z najznakomitszych naszych poetów, ale jeszcze urzeczywistnienie szcześniejszej myśli, która w czyn wprowadzona może przynajmniej zapewnić skromną ale niezależną egzystencję rodzinie po Syrokomli pozostałej.

Współczucie ogółu tem pewniej i czynniej wyrazić się tu winno, iż stała się wielka niesprawiedliwość. — Księgarz poznański pan Jagielski, wydał jak wiadomo pod nazwą kompletnych dzieł Syrokomli, zbieranie bez ładu i składu, zapragnął wyzyskać na własną korzyść talent i pracę zmarłego poety, z krzywdą jego rodziny. Nieprawie wydanie to, na które dość wysoka stosunkowo naznaczona została cena, napotkało ze strony większej części publicystów i księgarzy należne potępienie, a publiczność czytająca, ze wstrętem odwróciła się od tego podstępnie wyzyskanego z krzywdą, ubogiej spuścizny nakładu — spodziewać się więc należy, że szybki rozkup zapowiedzianego dziś wydania, stanie się miarą według której przyszłość cenić będzie dzisiejsze nasze pojęcie o słusności, prawie i zasługach.

— Q — Na Wiśle, wprost alei Jerozolimskiej i składu mącznego, Warszawa miała wczoraj zobaczyć człowieka chodzącego na wodzie i pod wodą. — Interesujące to zjawisko dało się oglądać, kosztem 25 kop. od osoby wchodzącej pieszo. Karety zaś, dorożki i inne wehikuły, opłacały *locum standi* nad rzeką 85 kopiejkami.

Nikogo to zapewne nie zdziwi, że spektatorów zebrała się wcale pokaźna ilość. Widowisko bowiem należało do rzędu rzadkich i niebezpiecznych. — Ten ostatni wzgląd szczególnie działa. W drugiej połowie XIX-go wieku, niech tylko zjawi się istota o kształtach ludzkich i ogłosi publicznie, że ma ochotę ryzykować skrócenie karku, rozbicie kości na miazgę lub utopienie się połączone z niespodziankami, — z pewnością może liczyć, że te operacje wykona w obec ogromnego tłumu widzów.

Ale powróćmy do p. Hoze, wczorajszego człowieka-ryby.

Około 6-ej wieczorem, publiczność zaległa wzgórze i bulwary nad Wisłą. Tysiące ciekawych spojrzeń, wpatrywało się w rzekę, na której oprócz kilku łodzi spieszących w kierunku Saskiej Kępy, nie jakoś widzieć nie można było. W pośrodku Wisły, tkwiła jakaś

(m.) Sztuka nasza poniosła dotkliwą, niepowetowaną stratę.

Wczoraj o 3ciej po północy, umarł Ludwik Panczykowski.

Przy jego śmiertelnem łóżu był obecnym kapłan i wierny służący wychowaniec.

Na scenie Panczykowski pracował przez lat czter-

biała chorągiewka, zapewne dla oznaczenia miejscowości, w której ma się ukazać człowiek-ryba.

Oczekiwanie trwa przeszło godzinę. Widzowie niecierpliwą się, klaszczą w dłonie i tupią nogami. — Ktoś z dowcipnych, dowodzi głośno, że zapewne teraz odbywa się chodzenie pod wodą, najbardziej zajmująca część widowiska; szkoda tylko, że głosem okiem dojrzeć tego nie można. Jeden z naszych sąsiadów opowiada smutną historijkę o podobnego rodzaju sztuki-mistrzu, który ogłosiwszy widowisko drapnął w łódce, naturalnie z pieniędzmi widzów...

Zaczynamy wierzyć, że coś podobnego powtórzy się co do joty, — gdy ktoś człowiek jakiś, uzbrojony potężnym wiosłem, ukazuje się na powierzchni fali. Porusza raźnie oboma nogami i płynie szybko z biegiem wody. — Wszyscy przypatrują się ciekawie.

— Wielka mi sztuka z wiosłem — mruczy jakiś mal-kontent.

— Co gorsza — odzywa się drugi — że spostrzegam przy nogach dwa członka razem związane.

— To nawet utopić się nie można — woła kilka na-ras głosów.

Wszyscy czekają. — Toż to dopiero początek. — Bę-dą przecie niespodzianki na wodzie i pod wodą.

Człowiek — ryba tymczasem płynie sobie coraz prędzej w kierunku żelaznego mostu, robiąc wiosłem, o ile sił starczy. — Płynął tak, płynął, — aż zniknął. Naprawdę gonią za nim oczy tysiąca widzów. Nie widać nic prócz mętnej fali — i rozpogodzonego błękitu.

— Proszę siadać, panowie — krzyczą przewoźnicy *pojadziem* jeszcze prędzej od tego pana w pantoflach. Afisz dotrzymał przyrzeczenia. P. Hoze sprawił widom niespodziankę rzeczywistością...

Doprawdy, za 25 kopiejek można było lepiej się za-bawić niż stracić najpiękniejszy popołudniowy czas i to jeszcze w niedzielę, zakurzyć się obficie, zmęczyć stanem, bo siedzenia były tylko naturalnie na piasku i za to wszystko nic nie zobaczyć.

Wiadomości miejscowe.

— Onegdaj odbyła się czwarta z rzędu tegoro-cznych loterii fantowa w ogrodzie Saskim, mianowicie na dochód Mikołajewskiej ochrony dzieci żołnier-skich. Zwykły program tego rodzaju zabaw urozmai-cony był ogniami sztucznymi urządzonemi w części na wielkim trawniku od strony ulicy Królewskiej a w części w około wodotrysku. Na zabawie raczyła się znajdować Jej Cesarska Wysokość Wielka Księ-żna Aleksandra Józefówna w towarzystwie JW. Hr. Berga Namiestnika Królestwa.

— Profesor Karol Jurkiewicz odbywa obecnie wę-drówkę naukową po gubernji Lubelskiej. Jak nam donoszą, profesor studjuje teraz w okolicach m. Choł-ma znajdujące się bogate pokłady węgla wapienia.

— Z Częstochowy piszą nam, że jeden z tamecz-nych drukarzy zamierza wydać: kalendarz Często-chowski na rok 1872 w ilości 50 tysięcy egzemplarzy. Życzymy wydawcy owego kalendarza zupełnego powo-dzenia, prosimy go jednakże ażeby nie drukował w swoim roczniku *częstochowskich poezji*. Kalendarz rzeczony sprzedawanym być ma po 15 kopiejek za sztukę.

— Pani Sawicka artystka dramatyczna, która z po-wodu słabości na czas niejaki opuściła scenę, wraca napowrót do teatru.

— Wkrótce ma być wznowioną znana komedia p. n. „Kobiety z kamienia“, w której rolę Marko grać będzie p. Bakałowicz, a rolę Gorgiasza p. Rapacki.

— W tych dniach mają się rozpocząć próby z ko-medyjki przerobionej z francuskiej przez p. Kazi-mierza Zalewskiego p. n. „Bez stanu“.

— Pani Modrzejewska onegdaj wieczorem powró-ciła już do Warszawy. Niewiadomo nam kiedy i w jakiej roli wystąpi ulubiona artystka, to wszakże nie ulega wątpliwości, że wypoczynek jakkolwiek krótki jakiego użycia, wód krynickich wywarł pomyślny skutek na jej zdrowie.

— Wczoraj podczas Summy w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu, baby żebrzące w kruchcie kościoła, pokłóciły się o jałmużnę, udzielo-ną im przez jakąś damę. Energiczna interwencja kolegi dziada zapobiegła dalszemu skutkom tej kłótni, przez wyrzucenie jednej baby na ulicę. Administra-cja kościelna powinna surowym zakazem kres położyć tym finansowym utarczkom.

— Pan Ładnowski artysta teatru krakowskiego wybiera się do Warszawy na gościnne wystąpienia. Jak nam donoszą p. Ładnowski pragnie rozpocząć szereg ról swoich rolą Ferdynanda w tragedji mie-szczańskiej Szylera, p. t. „Intryga i Miłość“.

— Na jutrzejszem przedstawieniu „Normy“ partje Normy (pani Jakowicka) i Adalgisy (panna Wojakow-ska) odśpiewane będą po włosku.

— Od niejakiego już czasu, dają się widzieć dwa parokonne furgoniki, ciągle uwijające się po mieście,

a na koźle obok powożącego znajduje się jeden z offi-cjalistów pocztowych. — Każdy z takich furgoników przebiega miasto w danym kierunku, i zabiera puszki napełnione listami, w miejsce których są wstawiane do skrzyniek próżne puszki.

Taka zmiana o ile nam wiadomo, dopełnia się czte-ry razy dziennie; tym sposobem korespondencja pry-watna, choćby z najodleglejszych punktów miasta, do-chodzi na czas do tutejszego poczta, i w miarę od-chodzących poczt, bywa bezzwłocznie ekspedjowaną.

— Pan Wardzyński, który opuścił w tych dniach towarzystwo p. Trapszy, udaje się niebawem do teatru we Lwowie, dokąd przez p. Miłazewskiego zaangażo-wany został.

— W nocy z soboty na niedzielę około godziny 1ej, przeleciał po nad poziomem warszawskim, świetny meteor w kierunku z południa ku północy, rzucając światło barwy błado niebieskiej tak silne jak od ognia bengalskich. Przy tem słychać było świst podobny do tego, jaki słychać przy puszczeniu rakiety. Huku nie słyszano.

— Repertuar Teatrów Warszawskich na tydzień bieżący zapowiada: w Teatr: Letni: w poniedziałek: „Gavaut, Minard i Spółka“; we wtorek: „Trzewiki balowe“, „Pociecha rodziny“; w środę: „Szlachectwo duszy“, „O chlebie i wodzie“; w czwartek: „Sinobrody“; w piątek: „Zuzanna i dwaj Starcy“, „Takie wszy-stkie“, „Za pozwoleniem łaskawa pani“; w sobotę: „Pan Geldhab“, „Grzeszki Babuni“; w niedzielę: „Orfeusz w Piekło“. W Teatrze Wielkim, we wtorek: „Norma“ (wystąpienie pani Jakowickiej); w sobotę: „Żydówka“ (ostatnie wystąpienie p. Miller); w nie-dzielę: „Żony płaczące“ (wznowienie), „Chcę sobie pohulać“ (po cenach Teatru Rozmaitości).

— Pan Jan Gautier współpracownik naszego pis-ma powrócił do Warszawy z poproży odbytej zagra-nicą.

— W Eldorado Gałganduch robił wczoraj furorę. Biletów na numerowane miejsca zabrakło, a ze stoją-cą publicznością ciągle załamywały się ławki. Ci co niewierzą w bezpośredni wpływ sceny na słucha-czów, wczoraj mogli zobaczyć najoczywistsze zaprze-czenie swym teorjom. Główni bowiem bohaterowie sztuki, szewc Szydełko i krawiec Igiełka znaleźli po-między publicznością licznych naśladowców i braci... w Bachusie.

— W ogrodzie Doliny Szwajcarskiej zebrało się wczoraj do dwóch tysięcy osób. Program koncertu wykonanym został bez zmiany. W drugiej części pan Mayer solista-skrzypek odegrał: „Karnawał Wenecki“ z właściwymi sobie umiejętnością i expresją. Publicz-nosc hucznie oklaskami nagrodziła pracę utalento-wanego artysty. Mnóstwo także osób zachwycało się melodjami orkiestry Bilsego *gratis* spacerując po ale-ach w około Doliny. — Jednocześnie w amfiteatrze na wyspie, przy gasnącej zorzy wieczornej, tańczonym był balet: „Tancerze europejscy w Chinach“. Werwa i wdzięk tancerki elektryzowały najospalszych.

— Zmarły wczoraj Ludwik Panczykowski, pozosta-wił z rodzeństwa: brata starszego, b. Kassjera Teatru Rozmaitości, siostrę mieszkającą w Starym Sączu w Galicji, oraz kilkoro siostrzeńców i siostrzenic. Po-dobno pozostawił testament z ostatnią wolą co do rozdziału funduszy i ruchomości swoich. W biblio-tece ś. p. Ludwika, widzieliśmy dokładne zbiory kil-ku wydawanych w Warszawie pism periodycznych i kalendarzy.

(Art. nad.) — Nie powinniśmy dziwić się korespon-dencji zagranicznej włoskiej, która w recenzji swojej tak mylnie co do wystąpień panny Czechowskiej jak i pani Jakowickiej, artykuł zamieściła — albowiem i pi-sma nasze miejscowe często, podlegają podobnemuż zarzutowi i może są, poniekąd takich omyłek powodem. Świeżym tego dowodem jest — podczas kiedy p. Jako-wicka odbywała próby z Normy — pisma tutejsze (Ku-rjer Codzienny) ogłaszały, jakoby miała zamiar śpie-wać Trovatore, Fausta i Lucję. Następnie kiedy wy-stąpienie śpiewaczki tej jednorazowe jest naznaczo-nem na wtorek, to jest: na jutro — pisma tu-tejsze ogłosiły mylnie jakoby takowe miało mieć miej-sce we czwartek. Przed niedawnymi znów czasy, pi-sma zagraniczne opłakiwały śmierć Flottowa wtedy, kiedy kompozytor ten cieszył się najlepszym zdrowiem.

P. S. W piśmie codziennem tem łatwiej się ich dopuszczają pisząc o naszych rzeczach, że bardzo się rzadko zda-za ażeby kto z redagujących gazety włoskie, francuz-kie a nawet niemieckie, rozumiał na prawdę po pol-sku. Artykuły więc w tych gazetach dotyczące spraw tutejszych, pisane są albo na wiary pierwszej lepszej osoby, która przychodzi do redakcji z mylnymi często-kroć wiadomościami, albo zaczerpane z listów kore-spondentów nie zawsze odznaczających się prawdo-mównością albo nawet dobrą wiarą. Przypuszczamy więc, że mylna wiadomość gazety włoskiej, o której pi-saliśmy w sobotę, z takiego samego pochodzi źródła. W każdym razie nie uwłacza to ani uznanemu talen-

towi pani Jakowickiej, ani wysokiemu jej wykształce-niu muzycznemu. Warszawa zna już dawno nieza-przeczone zalety tej pierwszorzędnej śpiewaczki, a tu-tejsi lubownicy muzyki, będą mieli sposobność jutro na przedstawieniu Normy, odnowić dawniejsze wra-żenia.

— W salonie Wystawy Sztuk Pięknych znajduje się nowy obrazek rodzajowy, p. Zdzisława Suchodol-skiego, przedstawiający „podwórze probostwa na wys-pie Capri“. Jestto praca, która powinna zjednać mło-demu artyście, uznanie wszystkich tutejszych miłośni-ków sztuki.

— Zarząd Główny w sprawach prasy w Petersbur-gu reskryptem z dnia 20 lipca (2 sierpnia) r. b. Nr. 3099 zawiadomił, że Zarządzający Ministerjum Spraw Wewnętrznych, raczył zatwierdzić starszego referenta Rządu Gubernjalnego Kaliskiego p. Jana Tańskiego, redaktorem gazety „Kaliszanin“.

— Onegdaj w Kościele Św. Trójcy, przez Ks. Adolfa Piętkę Wikariusza parafji Św. Aleksandra, pobłogo-sławiony został związek małżeński, zawarty między p. Józefem Komosińskim Urzędnikiem Zarządu Pałaców Cesarskich a panną Apolonią Laskowską.

— Zarząd Głównego Domu Schronienia Ubogich i Sie-rot Starozakonnych w Warszawie — ma honor podać do wiadomości powszechnej, że z dozwolenia Władzy Wyższej we czwartek dnia 5 (17) b. m. urządzoną będzie w ogrodzie Saskim na korzyść powyższego instytutu zabawa muzyczna, w połączeniu z Loterją fantową. Loterja ta odznacza się tą korzyścią, że na 7,500 biletów będzie 1,500 wygranych, złożonych z mebli, luster, dywanów, zegarów, i t. p. przedmio-tów łączących użyteczność z gustem. Stosunek za tem wygra-nych do ogólnej liczby biletów, mający się jak 1 do 5-ciu, obok dobroczynnego celu, przedstawia grającej publiczności pewne szanse.

Zarząd dokładając wszelkich starań do urozmaicenia zaba-wy, ma nieplonną nadzieję, że Szanowna Publiczność War-szawska, kierując się zawsze zasadami prawdziwej tolerancji i miłości bliźnich, z uwagi na cel, licznie na takową zebrać się raczy.

Zabawa rozpocznie się o godzinie 4-tej z południa, a bliższe szczegóły afisze doniosą. (D. W.)

— W Piątek, w cyrkule Nowosiwskim Michał Skwarek, pocztylion, przejeżdżając na furze z sianem przez szyny ko-lei konnej na ulicy Królewskiej, spadł pod koła wozu i uległ niebezpiecznemu stłuczeniu głowy. — Skwarek odesłany na ku-cję do szpitala Dzieciątka Jezus.

— Za rogatką Moskiewską, podejrzany o wściekłą kot, pokąsawszy dwoje ludzi i dwóch psów — zbiegł; ludzie pozo-stają na kuracji pod obserwacją lekarza, psy zabrane przez uprządaczy, przyczem zarządzone poszukiwanie kota.

— Ksawery Łaciński, podoficer 67-go Erywańskiego Gu-bernjalnego bataljonu, przybywszy z miasta Mińska na Zbor-ny punkt, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śled-zztwa, zawiadomiono kogo należy. (G. Pol.)

— W dniu Piątkowym znajdowało się na widowiskach osób: W teatrze letnim 441; na koncercie w Dolinie Szwaj-carskiej 400; w ogrodzie Eldorado 417; w ogrodzie Tivoli 537; w ogrodzie Alhambra 301; w ogrodzie Alkazarze 245.

— W dniu Piątkowym pochowano na cmentarzach: pra-wosławnym ciał zmarłych mężczyzn 2, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu katolickim męz. 6, kobiet 6, dzieci 6; na cmen-tarzu ewangelicko-augsburskim i reformowanym mężczyzn 1, kobiet —, dzieci —; na cmentarzu starozakonnych mężczyzn —, kobiet 2, dzieci —.

— W dniu Piątkowym przyjechało do Warszawy osób 188, wyjechało zaś 208. (G. Pol.)

P. Tadeuszowi Jerzemu Steckiemu. Wiadomości za-mieszczone w artykule wzmiankowanym, współpraco-wnik nasz zaczerpnął na miejscu od osoby, o którą rzecz idzie. Co do kościoła Santa-Croce, inne czasy, inne fakta. Wreszcie nie zgadzamy się w zupełności z poglądem pańskim co do podnoszenia pewnych kwe-stji prywatnego życia, a przytem możemy go za-pewnić, że piszący artykuł był nawet *de facto* upowa-żnionym do wzmianki, którą uznaliśmy za konieczną i pożyteczną.

— Panu K. W. w Częstochowie. — Artykuł zbyt ja-sno i dotkliwie osobę wskazuje, żeby mógł być druko-wanym. Pieniądze czekają rozporządzenia.

+ Dnia 16 b. m., to jest we środę, jako w dzień imienin ś. p. Rocha Mianowskiego, emeryta i oby-wa-tela miasta Warszawy, za spokój jego duszy odbędzie się żałobne Nabożeństwo w kościele Stej Anny, na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 10tej z rana, na które Familję, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza się. —6992—

+ We środę, to jest dnia 16 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Anny Katarzyny Starczewskiej, odprawioną będzie Wotywa w kościele Narodzenia N. Marji P., na Lesznie, o godzinie 10tej z rana, na którą pozostały mąż z synem i rodzicami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —6981—

+ Ś. p. Ludwik Panczykowski, Artysta Dramaty-czny, emeryt, po ciężkiej chorobie, opatrzonej ŚS. Sa-kramentami, przeżywszy lat 67, w dniu 13 b. m. i r., rozstał się z tym światem. Pochowanie zwłok odbę-dzie się w dniu 15 b. m., t. j. we wtorek o godz. 4tej po południu, z kościoła Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski, na które Rodzinę, Przyjaciół i Kolegów zaprasza się. —6995—

+ Józef Cwierlikowski, właściciel restauracji na Nowym-Świecie, w dniu wczorajszym rozstał się z tym światem, opatrzonej ŚS. Sakramentami, przeżywszy

lat 51. W głębokim smutku pogrążona żona z pięciorgiem małoletnich dzieci, oraz siostra zmarłego, zapraszają Krewnych, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła Ś-go Krzyża na cmentarz powązkowski, jutro o godzinie 6-tej po południu, oraz na Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Krzyża, w dniu 16 b. m. o godzinie 10-iej rano odbyć się mające.

—7000—
+ Antonina z Migdalskich Wisniewska, przeżywszy lat 67, po długiej i ciężkiej chorobie w dniu 12 sierpnia przeniosła się do wieczności. Pozostałe córki, zięć i wnuki, zapraszają Krewnych i Znajomych, na wyprowadzenie ciała w dniu dzisiejszym, o godzinie 6ej po południu, z kościoła Nar. N. Marji P. na Lesznie, jak również i na Nabożeństwo, w d. 16 b. m., o godzinie 10-iej rano, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej.

—7007—
— Słyszeliśmy, powiada „Gołos“, że z ministerstwa spraw wewnętrznych przesłana została gubernatorowi propozycja, o zmianie wydawanych dotąd świadectw gildyjnych na handel i przemysł; świadectwa te mają być wydawane nie tylko przez miejskie, lecz i przez wiejskie zarządy.

— Czytamy w „Kijewlaninie“, że pani E. P. Demidów, żona prezydenta m. Kijowa (gołowa), ofiarowała rs. 5000, na założenie domu przytułku dla biednych wyrobników, prosząc zarząd miejski i deklarując w roku pierwszym dać rs. 1500 na urządzenie, a w następnym rs. 600.

— W ostatnich czasach, jak pisze, korespondent „Mosk. Wied“ z Pragi, uformowało się w tem mieście Towarzystwo ze znacznym kapitałem. Celem głównym towarzystwa jest stosunek handlowy ze wschodem sławiańskim. W przedsięwzięciu tem uczestniczą wszystkie znaczniejsze firmy czeskie, które polegają na statystycznych danych o przywozie towarów zagranicznych do Rosji, mają nadzieję wytrzymać konkurencję z innemi państwami Europy. Dla ułatwienia zbytu towarów czeskich, jak i zakupu towarów ruskich, towarzystwo ma zamiar w główniejszych miastach Rosji pozakładać agentury handlowe. Działanie towarzystwa może wywrze znakomity wpływ na podwyższenie cen na płody surowe; a fabryki nasze zmusi do ciągłego postępu, aby nie dać się wyprzedzić przez fabryki czeskie.

Przegląd Polityczny.

Propozycja przedłużenia władzy Thiersa miała być stanowczo wczoraj przedstawioną w Zgromadzeniu narodowym francuzkim. Tekst jej nie jest jeszcze wiadomym szczegółowo, ale to pewna, że projekt zakomunikowany Izbie oddala się znacznie od redakcji pierwotnej. Lewy środek pragnął w zasadzie, nadać więcej trwałości sytuacji Thiersa: była to główna myśl propozycji, z której nic albo prawie jak nic nie pozostało. Zgromadzenie narodowe nie pozbawia się żadnego z żywiołów swej wszechwładności na korzyść naczelnika władzy wykonawczej, który w razie zajścia z większością znajdzie się zupełnie w temsamem położeniu jak obecnie: będzie musiał poddać się lub wyjść z areny. Nowy tytuł prezydenta Rzeczypospolitej, ani przedłużenie władzy jego na lat dwa lub trzy, nic w tym stanie rzeczy nie zmienia.

W gruncie jedna tylko nastąpi zmiana. Thiers będzie się nazywał prezydentem Rzeczypospolitej zamiast się nazywać poprostu naczelnikiem władzy wykonawczej porządek republikański zostanie formalnie uznany, przynajmniej tymczasowo. Pytanie teraz czy Thiers w tej nowej pozycji, w której ma niejako uosabiać formę republikańską, znajdzie w pewnych frakcjach Izby więcej dobrej woli i uległości jak to dotychczas miało miejsce i czy stosunek między temi frakcjami a naczelnikiem rządu, nie stanie się raczej trudniejszym. W ogóle bardzo jest prawdopodobnem, że przyjęcie propozycji lewego środka, zamiast zapewnić trwałość obecnych instytucji, popchnie Izbę i rząd w szereg przesileni nierównie straszniejszych aniżeli przełotne nieporozumienia, które dotychczas się wydarzały. Bądź co bądź przyjęcie tego projektu jak zapewnia korespondent wersalski „Norda“ jest prawie niezawodnem.

Zresztą nowa forma rządu natrafi wkrótce na swój kamień probierczy. Dwie kwestje są na porządku dziennym, w których Thiers nie zgadza się z większością: usadowienie rządu w Wersalu i podatek od produktów surowych. Naczelnik władzy wykonawczej jest przychylny powrotowi Zgromadzenia i ministerjów do Paryża, większość jest temu przeciwną. Z drugiej znow strony komisja budżetowa odrzuciła stanowczo projekt podatku od produktów nieprzerobionych, pomimo nalegań Thiersa, zgodziła się na opodatkowanie dochodu nie zważając na opór stawiany przez naczelnika władzy wykonawczej, przeciwko tej kombinacji finansowej.

Izba uchwaliła bezzwłoczność propozycji p. Tre-

veneuc dążącej do nadania delegacji rad głównych praw Zgromadzenia narodowego w razie gdyby jakiś zamach stanu lub jakiś ruch rewolucyjny przeszkodził Zgromadzeniu w pełnieniu jego mandatu. Propozycja znajduje w ogóle uznanie prasy zachowawczej i liberalnej umiarkowanej, i prawdopodobnie zostanie przyjętą.

Jeden z najgorzalszych stronników i najczynniejszych agentów komuny, mer z Puteaux został skazany na ciężkie roboty przez czwarty sąd wojenny. Oskarżony był o udział w powstaniu przez rozdawanie broni gwardzistom narodowym sfederowanym, ułatwianie dezercji żołnierzom i tamowanie wykonania rozkazów pochodzących z Wersalu etc. Zeznania strasznie obciążające zaostrzyły znacznie oskarżenie. Surowy wyrok na ex-mera z Puteaux nie jest pocieszającym dla przewodców komuny sądzonych obecnie przez trzeci sąd wojenny. Surowość ta jest zapewne w części wynikiem tej okoliczności, że oskarżony pełnił obowiązki publiczne, co czyniło stosunki jego z powstańcami podwójnie karygodnymi. Rodzaj kary objaśnia zapatrywanie się sędziów na naturę przestępstwa. Były mer skazany został na ciężkie roboty nie zaś na deportację stosowaną przeważnie w przestępstwach politycznych.

Gazeta Strasburska donosi, że linje celne między Francją a Alzacją i Lotaryngją wyciągnięte zostały w dniu 7 b. m. Zamierzano pierwotnie urządzić je dopiero 1-go września to jest od daty, w której kończy się termin pozostawiony przemysłowi Alzacji i Lotaryngji, do dostawienia bez żadnego cła jej produktów na terytorjum francuzkie. Ale przemysłowcy francuzcy (jeżeli wierzyć półurzędowej gazecie Strasburskiej) mieli od pewnego czasu przetransportować tak wielkie ilości towarów do Alzacji, dzięki nieistnieniu komor celnych między tą prowincją a Francją, że władze niemieckie uznały za niezbędne, w interesie Alzacji, Lotaryngji i Niemiec, położyć tam takiemu stanowi rzeczy, ustanawiając bezzwłocznie linje celne na nowo-wytkniętych granicach.

„Nienależy z tego wnosić dodaje gazeta Strazburska że rząd niemiecki nie jest skłonny do porozumienia się z Francją co do przedłużenia terminu przywieleń przyznanych Alzaczynom przy wprowadzeniu ich produktów na terytorjum francuzkie. Rządowi wersalskiemu będzie zapewne zaproponowane coś w zamian za ustępstwa, które będzie mógł uczynić na korzyść produktów Alzacji i Lotaryngji.“

Tymczasem jednak prowincję tę zamknięto między dwie linje celne, dawna bowiem oddzielająca ją od Zollvereinu, nie została zniesioną jednocześnie z zaprowadzeniem nowej. Taki stan rzeczy może trwać długo, niepociągając za sobą istotnej krzywdy dla ludności departamentów przyłączonych do Niemiec.

Telegram z Monachjum donosi, że król bawarski miał się udać do Schwandorf, w celu powitania cesarza niemieckiego, i towarzyszenia mu do Ratisbonne. Tym sposobem chciano zapewne uprzedzić komentarze, któreby niezawodnie wywołało ominięcie tak naturalnej sposobności widzenia się dwóch panujących.

Inna depesza z Monachjum zapewnia, że hr. Hegenberg-Dux przyjął odrzuconą pierwotnie tekę spraw zagranicznych po hr. Bray.

Najbardziej zajmujące wiadomości polityczne nadeszły w ostatnich paru dniach z Austrii. Telegraf doniósł o bliskim rozwiązaniu Izby deputowanych i wszystkich sejmów, w których stronnictwo konstytucyjne posiadało większość. Dalej oznajmione jest zwołanie wszystkich sejmów na 14 go września: cztery więc przyszłe tygodnie odznaczają się naturalne rozgałęzioną, a miejscami może burzliwą agitacją wyborczą w większej części krajów przedlitawskich. Do obecnej chwili stronnictwo konstytucyjne nie wyraziło się jeszcze opozycji przeciwko programowi ministerjum, skreślonemu w znanej broszurze; pytanie teraz jak się postawi przy wyborach ogół ludności w obec tego programu.

W niektórych rozwiązanych sejmach, stronnictwo konstytucyjne prawie dla tego tylko otrzymało większość, że rząd nie postarał się o wywarcie nacisku w swoim interesie na wyborców wielkiej posiadłości gruntowej, nadających przewagę przy wyborach. Tak się rzecz miała w Morawji, wyższej Austrii i do pewnego stopnia w Styrii. Od tego czasu jednak stosunki tak się ukształtowały, że dla ministerjum nie pozostaje nic innego jak użycie wszelkich rozporządzalnych środków, w celu wpłynięcia na rezultat wyborów w krajach wątpliwie usposobionych, a z przeszłych objawów sądząc, można wnosić, że oprócz federalistycznych sejmów: Czech, Krainy, Istrii i t. d. większości w sejmach Morawji, Wyższej Austrii, Tyrolu i Styrii, staną w kwestjach konstytucyjnych na gruncie rządowym. Na tem jednak nie koniec, bo po takim przetworzeniu większości w sejmach, pozostanie jeszcze do rozstrzygnięcia pytanie, czy ministerjum uzyska i w Izbie deputowanych większość dwóch trze-

cich, potrzebną do przeprowadzenia na drodze konstytucyjnej, zamierzonej rewizji konstytucji. Do faktycznej odpowiedzi na to pytanie, tyle jeszcze czasu upłynie, że wszelkie zapuszczanie się w kominację w tej materji musi być wszelkich podstaw pozbawione. Tymczasem dzieło pojednania z Czechami zdaje się postępować bez znacznych przeszkód i skończy się może nareszcie zgodnie z interesami i życzeniami krajów w skład monarchji austriackiej wchodzących.

Walka między dwoma Izbami parlamentu angielskiego nie ustaje. Izba lordów odrzuciła bil o tajemnym głosowaniu. Jednocześnie Izba gmin uchyliła mocję potępiającą gabinet, za jego postępowanie w sprawie zniesienia sprzedaży stopni oficerskich. Odrzucenie tej propozycji było łatwem do przewidzenia, bo ministerjum przy głosowaniu nad bilem p. Cardwella poszło tylko za życzeniem Izby niższej.

Manewra wojskowe, które w tym roku miały się odbyć w Berkshire, zostały odwołane przez wydział wojskowy, ku wielkiemu rozczarowaniu kilku członków reprezentacji narodowej, miłujących wojskowość, i ku zgorszeniu tej frakcji opinji publicznej, która od czasu wojny francuzko-niemieckiej marzy tylko o wkroczeniu barbarzyńców germańskich i o uzbrojeniach, w celu oparcia się trzeciemu zdobywcy Anglii.

Telegram z Madrytu donosi, że rząd hiszpański niema zamiaru zbrojnie występować przeciwko Wenezueli, i że sprawa ta będzie się traktować na drodze dyplomatycznej.

Z Konstantynopola piszą do „Indep. belge“ że wielki wezyr po otrzymaniu noty niemieckiej w sprawie kolei rumuńskich, zapytał telegraficznie w Bukareszcie, jakim sposobem rząd rumuński zamysła załatwić wyniki z tej sprawy zawikłania. Przedewszystkiem jednak należałoby rozstrzygnąć kwestję: czy sprawa ta wkraczająca niewątpliwie w sferę stosunków między narodowych, może być uważaną za sprawę wewnętrzną Rumunji i jeśli tak jest w takim razie ani Portycie, ani państwu opiekuńczym nie może przysługiwać jakiegobądź prawo interwencji.

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Paryż 10-go. — Posiedzenie sądu wojennego. Ernest Picard odczytuje sprawozdanie z usiłowań w początkach marca, ażeby gwardję narodową nakłonić do oddania dział. Rozkaz generała Vinoy przerwał układy. Spodziewano się, że czas wpłynie na opamiętanie się przywódców, władze nie obiecywały jednak, jakoby nie miały zamiaru odebrać owe dział. Kapitan Beugnet, adjutant generała Leflo, opowiada o zamordowaniu generałów Lecomte'a i Cl. Thomasa i oświadcza, że wyrok spełniono z polecenia komitetu. Ferré i Billioray zapewniają, że komitet centralny nic o tem nie wiedział. Obrońcy skarżą się na ogłoszone w „Gaulois“ i „Figaro“ sprawozdania o Assym i świadku Sévres. Komisarz rzeczypospolitej żąda, aby obrońcom polecono umiarkowanie w mowie.

Wersal 10-go. — Czwarty sąd wojenny skazał obwionego Rogues, byłego mera w Puteaux na dożywotnie ciężkie roboty.

Marsylja 10-go. — Wiadomości z Algierji donoszą, że generał Cerés, działający w okolicach Oued Sahel, w dniu 6 sierpnia odniósł świetne zwycięstwo nad powstańcami. Wiele wsi zniszczono i zdobyto bogate łupy. Straty powstańców znaczne. Generał otrzymał przedstawienie się powstańców.

Praga 10-go. — Hr. Clam-Martinitz przybył tu z Wiednia. Minister oświecenia polecił profesorowi Eitel na własne żądanie prowadzić klinikę w języku czeskim.

Berlin 10-go. — Postanowiono by urzęda związkowe miały oddać tytuł cesarskich. Uchwalono też rozporządzenia co do herbu związkowego i sztandarów.

Biskupowi Ermeland z powodu jego listu pasterskiego, wytoczonym został proces.

Regensburg 10-go. — Dziś po południu przybył tu cesarz Wilhelm z królem bawarskim.

Stuttgart 10-go. — Zapewniają, że ministrowie wojny: bawarski, wirtemberski i badeński przypuszczeni będą do uśpożenia uchwalonego przez radę związkową.

Paryż 10-go. — Na dzisiejszem posiedzeniu Zgr. Narodowego, przyjęto całe prawo o radach departamentowych 519 głosami przeciw 129. Minister spraw wewnętrznych Lambrecht przedstawi niezwłocznie uzupełniające artykuły tego prawa, dotyczące departamentu Sekwany, Lucet zaś dotyczące Algierji.

Paryż 11-go. — Komisja budżetowa odrzuciła znaczną większością wniosek rządowy o podatku 20 procentowym na surowe materiały (19 głosami przeciw 8) „Jour. des Déb.“ dodaje, że zamiast projektu Pouyer-Quertiera, komisja wypracowała inny mianowicie 3 procentowy podatek na przedmioty podpadające ociepleniu z wyjątkiem zboża, węgla kamiennych i innych dziś już wyżej otaksowanych przedmiotów.

London 11-go. — Izba wyższa odrzuciła bil wyborczy 97 głosami przeciw 48. Prawdopodobnie odrzucenie



RZECZY ZNALEZIONE,

które odebrać można, lub powziąć o nich wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”:

1. Książka do nabożeństwa niemiecka, na Święto-Krzyżkiej ulicy;
2. Książka w języku hebrajskim, na ulicy Wierzbowej;
3. Portmonetka z małą kwotą pieniędzy, znaleziona dnia 25 Lipca r. b. na ulicy Marszałkowskiej.
4. Kluczyk, znaleziony w ogrodzie Saskim dnia 26 Lipca.
5. Tabakierka, znaleziona 29 Lipca na ulicy Senatorskiej.
6. Klucze, znalezione na ulicy Trębackiej, dnia 29 Lipca.
7. Książka do Nabożeństwa, znaleziona 30 Lipca.
8. Wachlarz, znaleziony przy wyjściu z Wielkiego Teatru w dniu 6 Sierpnia.
9. Pierścienek ślubny, znaleziony przeszło przed dwoma miesiącami.
10. Portmonetka.
11. Wędka, znaleziona w Łazienkach Królewskich dnia 4 Sierpnia.
12. Portmonetka, znaleziona dnia 5 Sierpnia, na banko-fie Wiedeńskim.

WIADOMOŚCI KSIĘGARSKIE.

Dzieła gospodarskie i ekonomiczne po nader przystępnych cenach

do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolffa:

- Bokiewicz.** Hygiena popularna, czyli nauka zachowania zdrowia dla ludu, z 50 kop. zniżona na 20 kop.
- Chevalier.** Ekonomia polityczna, ustęp o organizacji pracy, z rs. 1 zniżona na 50 kop.
- Courcelle-Seneuil.** Wykład teoretyczny i praktyczny czynności bankowych, z francuskiego przełożył Lewestam, z rs. 3 zniżona na rs. 1.
- Dąbrowski Ludwik.** Regulamin dla gospodarzy wiejskich, oraz urządzenie gospodarstwa parobczanego z rs. 1 zniżona na 50 kop.
- Gospodarstwo** domowe włościan polskich, przez Obywatela Ziemińskiego, z kop. 30 zniżona na kop. 15.
- Laverge.** Obraz gospodarstwa wiejskiego w Anglii, Szkocji i Irlandji, z rs. 1 zniżona na 50 kop.
- Leconteux.** Nauka o uprawie polepszającej, czyli zasady ogólne gospodarstwa wiejskiego, z rs. 2 zniżona na 75 kop.
- Lullin.** O stowarzyszeniach wiejskich do wyrobów mlecznych, z kop. 22½ zniżona na 10 kop.
- Lutosławski Franciszek.** Notatki z wycieczek rolniczych za granicę kraju, z kop. 60 zniżona na k. 25.
- Opowiadania** starego nauczyciela, przydatne dla czytelników wiejskich, oraz dla dzieci wszelkiego stanu z 30 kop. zniżona na 15 kop.
- Roscher Wilhelm.** Nauka ekonomji, Rolnictwa i ubocznych plodów surowych, dla poświęcających się nauce i trudniących się stosowaniem jej do spraw życia społecznego z rs. 2 kop. 25 zniżona na rs. 1.
- Sinclair John.** Kodeks rolnictwa i uwagi dotyczące ogrodów, sadów, lasów i plantacji, z rs. 2 kop. 70 zniżona na rs. 1.
- Zaleski Falkenhagen P.** O domach Złocińskich Rolników z kop. 50 zniżona na kop. 20.
- Teoria i praktyka banków w zastosowaniu do naszego kraju z 50 kop. zniżona na kop. 20.
- Weckherlin.** Hodowla zwierząt domowych gospodarskich. Część I. Zasady ogólne, z kop. 75 zniżona na k. 40.
- Część II. Chów bydła rogatego z rs. 1 kop. 80 zniżona na kop. 90.
- Dzieła powyższe wydane zostały w swoim czasie nakładem i staraniem b. Towarzystwa Rolniczego i b. Redakcji Roczników Gospodarstwa Krajowego, co jest najlepszą rekomendacją ich rzeczywistej wartości, uprzedzeniem zaś ceny powinno być zachęta do licznego ich pokupu.
- Osoby na prowincji zamieszkałe, zechcą przy zamówieniu za każdego rubla po 10 kop. na koszt przesyłki dołączyć.
- (8-10) — 5019 —

— Wydawca „Kalendarza Częstochowskiego na rok 1872” (Pamiętki z Częstochowy) kończącego się już w druku, i mającego wyjść w znacznej liczbie egzemplarzy, przyjmuje

ANONSE

wszelkie, najdalej do 20 bieżącego miesiąca. Bliższą informację powziąć można w Redakcji „Zorzy” Nr 24 i w biurze „Posłańców,” gdzie i opłatę składać uprasza się.

(3-3) — 6825 —

NUTY TANIE

w znacznych zapasach posiada i ciągle sprowadza wszelkie nowości muzyczne,

Księgarnia, Skład Nut, Ekspedycja Pism perjo-dycznych, krajowych i zagranicznych, Maurycyego Orgelbranda, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, naprzeciw Posągu Kopernika. Katalogi udziela i pocztą na żądanie wysyła bezpłatnie, franco. (13-26) — 2324 —

— Dobry atlas Geograficzny jest dla każdego czytającego rzeczą niezbędną, lecz atlas taki, obszerny dosyć, odpowiadający potrzebom każdej jest nietanym, wydać od razu rubli kilkanaście lub kilkadziesiąt, niekażdy może, a to niestety, jest cena dobrego atlasu.

Otóż wydawca Justus Perthes w Gotha, którego mapy, atlasy i w ogólności prace na polu Geograficznem szerokiemi, jeżeli nie największym uznaniem się cieszą, zamierza wydawać sposobem zeszytowym, ułatwiając przeto nabycie znakomitego tego i drogiego dzieła każdemu, nawet mniej zamożnemu, najlepszy, sławny, swój

Atlas Stieler'a,

przerobiony i powiększony przez: Petermana, Berghausa i Vogla, składający się z 90-ciu mapp geograficznych.

Atlas ten wyjdzie w 30-tu zeszytach.

Cena zaś zeszytu wynosi kop. 60, z przesyłką na prowincję kop. 70.

Zeszyty wychodzić będą w odstępach 4 do 5-ciu tygodni. Zwracamy uwagę, że z powodu obecnych zmian terytorjalnych, pora terazniejsza najstosowniejszą jest do nabycia atlasu, mapy zaś wszystkie bez wyjątku są w edycji tej na nowo robione i zawierają wszystkie nowe odkrycia, koleje żelazne i t. p.

Prenumeratę przyjmuje księgarnia i skład nut muzycznych Ferdynanda Hösicka przy ulicy Senatorskiej, Nr 496 — gdzie pierwszy zeszyt już nadszedł. (4-6) — 5857 —

Księgarnia Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,

otrzymała następujące nowości:

Wierciszewski Ks. Wład. Wykład Wiary Kościół Katolickiego. Kraków. Kop. 80.

Theorema et praxis, t. j. rozważnie i sprawne ratowanie chorych, pomaganie umierającym, posilenie konających dla informacji kapłanom, poczynającym około chorych pracować, z włoskiego, Ks. Józefa Antoniego Marcheselle, na polski język przeł. w r. 1754. Kraków. 1871. Kop. 40.

Gondek Ks. Feliks. Siedm grzechów głównych. III. Nieczystość. IV. Obżarstwo. Kop. 30.

Ks. Jakóba Wujka. Postilla katolicka mniejsza. Kraków. Rs. 3 kop. 50.

Czyściciel, t. j. zdrowa a gruntowna nauka o Modlitwach, o Mszach i jałmużnach za umarłe, wiernie, i o Mękach czyszcących po śmierci. Drukowane w r. 1579, a teraz nowo wydane. Kraków. 1871. Kop. 65.

Ks. J. Gaume. Zasady i całość Wiary katolickiej. Tom IX, ostatni. Cena całego dzieła wynosi teraz Rs. 8. Z przesyłką Rs. 8 kop. 75.

Kaznodzieja Katolicki, pismo miesięczne, wychodzące w Krakowie. Zeszyt 4. Przedpłata w miejscu rs. 5 k. 50. Z przesyłką na prowincji rs. 6 kop. 50.

Pawłowski Fr. Premisia sacra, sive Series et Gesta episcoporum r. l. premisliensium e fontibus domesticis et extraneis. Rs. 2 kop. 70.

Ventura. Niewiasty Ewangeliczne. Zeszyt 8-9. Kop. 35. Zeszyt od 1-7. Rs. 2 kop. 40.

Zientarski. Śpiewnik Kościelny (Cantionale ecclesiasticum, obejmujący Pieśni, Hymny, Antyfony, Nieszpory, etc., z melodjami. Rs. 2.

(1-3)

— 6678 —

Monografia Hemorroidów

Dziełko Dra André Lebel, lekarza fakultetu Paryskiego. Do nabycia we wszystkich księgarniach. — Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Taryfą celną Państwa Rosyjskiego pozycja 151, II, Nr 36 i 37 upoważnione do wprowadzania.

Pigułki Dra Lebel z proszku rośliny Scordium i Pigułki Dra Lebel z ekstraktu tejże rośliny przeciw Hemorroidom sprzedają się we wszystkich Aptekach Cesarstwa. — Skład główny w Warszawie u A. F. Gallego.

(5-50)

— 5943 —

J. STATKOWSKIEGO

działko p. t.:

Przystępny wykład pierwszych zasad

Ekonomji społecznej moralnej,

jest do nabycia w Księgarni Gebethnera i Wolffa.

Cena Kop. 30.

(25-0)

— 3593 —

OGŁOSZENIE.

Rada Instytutu Aleksandryjsko-Maryjskiego, Wychowania Panieli w Warszawie, podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że w Kancelarii Instytutu dnia 16 (28) Sierpnia o godzinie 10-tej rano, rozpocząć się ma licytacja (in plus), na sprzedaż Starzyny i innych z użycia wyszłych przedmiotów.

Warunki do licytacji jako też spis przedmiotów sprzedać się mających, każdorazowo w godzinach biurowych wyjąwszy Niedziele i Święta w tejże Kancelarii przejrzane być mogą.

(3-3)

— 6325 —

W dniu 4 (16) Sierpnia 1871 roku, o godzinie 10-iej rano, sprzedaną zostanie Nieruchomość Nr 63, w Pradze przy ulicy Strzeleckiej i Kościelnej położona. Wadium rs. 500. Licytacja zacznie się od summy rs. 1365 kop. 71½, jako ⅓ części taksy.

W dniu 3 (15) Września 1871 roku, o godzinie 10-iej rano, sprzedaną zostanie Nieruchomość Nr 2742a, w Warszawie przy ulicy Wiślanej położona. Wadium rs. 1200. Licytacja zacznie się od summy rs. 3283 kop. 18½, jako szacunku zniżonego.

Sprzedaże odbędą się w Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nrem 549, przy ulicy Długiej. Warunki przejrzeć można w Kancelarii Pisarza Trybunału Wydziału I-go; i u podpisanego Obrócy przy Rządzącym Senacie, w Warszawie pod Nrem 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej zamieszkałego.

(2-2)

— 6945 —

Teodor Łacki.

18,000—42,000.

Są 2 Summy hipoteczne, pierwsze Numera po Towarzystwie na Dobrach Ziemińskich rsr. 18,000 i gotówki rs. 3,000, dla nabycia Domu niewielkiego w Warszawie chociażby i z niewielkim długiem, w dobrym punkcie. — Są 2 Summy także na pierwsze Nra hipoteki rs. 42,000 do zamiany na Dom w Warszawie, lub na Dobry w bliskości Warszawy, nie wyżej jak 600 dies. (włók 40), zagospodarowane. Kto z JJWW. PP. będzie miał taki interes raczy miejską Pocztą mnie zawiadomić i wyraźnie objaśnić o stanie i dochodzie, lub przestrzeżni, szczegółowo pod, adresem S. Krohnoltz dla W., ulica S-to-Jerska Nr 1768 (nowy 10), — pośredników wyłącza się. (2-2) — 6895 —



Jest do sprzedania z wolnej ręki

Kamienica piętrowa nowa,

z zabudowaniem gospodarczym i obszernym podwórzem, w b. mieście Wiskitkach, pod Stacją kolei Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. Ruda Guzów położonem, za cenę bardzo przystępną, — również do sprzedania razem z rzeczonym domem, lub osobno KOLONJA, trzymająca 4½ diesiatyn (9 morgów) 300 pr. dobrego gruntu ornego i łąki z prawem pobierania bezpłatnego opału.

Bliższa wiadomość u właściciela w miejscu, lub Handlu Winnym W-go F. Tschoepe, Plac Krasieński w Warszawie.

(3-3)

— 6826 —

Dom massyw murowany, z obszernym ogrodem i placem; w środku miasta położony, przy dwóch ulicach równoległych, z których jedna dotyka do skweru i ogrodu; do sprzedania na 10 procent netto dochodu. Wiadomość u właściciela pod Nr 7, przy ulicy Nalewki, codziennie od 1-iej z południa. Dom jest prawie nowy i nie wymaga żadnej restauracji. (1-3) — 6792 —

Nauczyciel Gimnazjum,

spadły z etatu, otrzymawszy od Władzy Przełożonej pozwolenie do utrzymywania na stacji Uczniów, uczęszczających do Szkół publicznych w Warszawie, podaje o tem do wiadomości Rodziców i Opiekunów życzących umieścić młodzież na stacji, z nadmienieniem, że uczniom zapewniona będzie gruntowna pomoc w naukach gimnazjalnych, oraz ciągła konwersacja w języku niemieckim.

O warunkach można powziąć wiadomość, przy rogu ulic: Marszałkowskiej i S-to-Krzyżkiej, w domu pod Nrem 50 nowym w oficynie, mieszkania Nr 24, u Nauczyciela A. Zaleskiego.

(3-3)

— 5918 —

Potrzebna jest

Osoba płci żeńskiej,

na prowincję, do trojga Dzieci, posiadająca język polski, francuski i niemiecki, muzykę, w wieku około czterdziestu lat mająca, z świadectwami. Zgłosić się proszę na ulicę Bracką, Nr 5 nowy, na 1-sze piętro na prawo. (2-3) — 6899 —

Rodowita Francuzka, pragnie przyjąć kilku Uczni na stół i mieszkanie; gdzie przy wszelkiej opiece, mogą mieć konwersację francuską, fortepian oraz korepetycję przez syna Studenta Uniwersytetu. Wiadomość przy ulicy Chmielnej w domu W-go Ziemińskiego, Nr nowy, 33 a mieszkania Nr 10, na 2 piętrze od frontu. (4-8) — 6770 —

Zuzanna Wiśniewska, upoważniona przez Władzę Edukacyjną, przyjmuje Uczniów Gimnazjum na stół i stancję, za nader umiarkowane wynagrodzenie, zapewniając im nadzór, opiekę macierzyńską, pomoc w naukach i wszelkie wygody. Wiadomość powziąć można każdorazowo przy ulicy Hożej, Nr 7 nowy, mieszkania 10. (3-3) — 6836 —

Potrzebna jest

Francuzka lub Szwajcarka,

posiadająca gruntownie język francuski i niemiecki, do trojga dzieci w wieku lat 13. Wiadomość w mieszkaniu Nr 14, domu Nr 2, przy ulicy Bielańskiej. (3-3) — 6697 —

Osoba, w średnim wieku,

z wyższem wykształceniem, posiadająca doskonale język francuski, muzykę i wiadomości klasyczne, życzy sobie znaleźć miejsce, albo do towarzystwa, albo do zajęcia się domem lub dziećmi. Osoby interessowane raczy zostawić adres przy ulicy Freta pod Nrem 257, nowy 18, u Rządzący tegoż domu, na dole, w podwórzu na prawo. (3-3) — 6657 —

— Szanowni Rodzice chcący pozostawić na Stacji Uczniów od wakacji, mogą znaleźć Osobę, która wychowała własne dzieci przykładnie, zapewnia więc opiekę macierzyńską, przywoity stół, mieszkanie oddzielne i konwersację francuską, za umiarkowaną ceną, a to w bliskości dwóch Gimnazjów. Wiadomość przy ulicy Wspólnej, dom Gutowskiego Nr 20 nowy, w prawej oficynie na 1-szem piętrze. Stróż wskaże. (3-3) — 6856 —

Szukające miejsca

Guwernantki i Guwernerzy,

Osoby do towarzystwa, Nauczycielki i Korepetytorki, Bony, jak Francuzki tak i Niemki mogą znaleźć pomieszczenie. Bliższa wiadomość w rekomendacji Nauczyciela A. Witkowskiej. Ulica Senatorska, Nr 6 nowy, mieszkania Nr 21. (3-3) — 6854 —

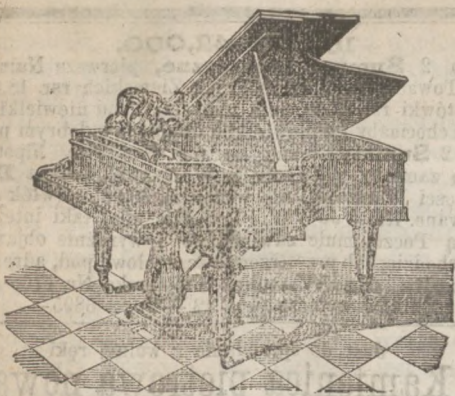
Potrzebny jest Piwowar

z Kaucją Rs. 300.

Wiadomość w Łowiczu w Browarze G. Rejnieke.

(2-3)

— 6936 —



DO SKŁADU Instrumentów Zagranicznych HERMANA I GROSSMANNA Miodowa Nr 10.

nadeszły w tych dniach nowe egzemplarze,

FORTEPIANÓW MINJATUROWYCH

C. BECHSTEINA

uznane przez cały świat muzyczny jako pierwsze w grze, konstrukcji, trwałości i niezrównanego tonu.
(4-0) 6603

Emeryt mieszkający w pobliżu trzech Gimnazjów i Uniwersytetu, życzy sobie przyjąć

UCZNIÓW

Szkoł Gimnazjalnych, na Stół i Stancje, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Może być konwersacja w języku francuskim, niemieckim i pomoc w naukach. Jest także w domu Fortepian; zapewnia się Ojcowską opiekę. Wiadomość u Rządcy pałacu, Nr 28/393 lit. B, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście.
(6-10) -6169-

MAGAZYN

Strojów Damskich,

przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, egzystujący od lat dwudziestu pięciu, jest do sprzedania. Wiadomość na miejscu.
(3-3) -6828-

SKŁAD

SZARPI I BANDAŻY

E. Fałęckiej, dawniej Konopacki-Dąbrowski, Przeniesiony został z gmachu Dobroczynności, na ulicę Bednarską Nr 25. Tamże dostać można **Maści na Odciski** (Towściaka), oraz **Trocinek od Moli**. (3-3) -6793-

WODY MINERALNE

naturalne, Szlamy i Ługi do kąpieli, otrzymuje wprost ze źródeł co kilka tygodni świeże,
Skład Apteczny Leona Gradomskiego, ulica Długa, Nr 551.
(21-30) -4296-

MAGAZYN UBIORÓW MĘSKICH

Aleksandra Wiśniewskiego,

egzystujący od lat kilku w domu Bayera przy ulicy Królewskiej, obecnie przeniesionym został do pałacu W-go Dyzmańskiego, przy ulicy Miodowej, Nr 497 lit. b.
(4-6) -6647-

Najpraktyczniejsze

NAJTANIEJSZE!

Plugi Wrzesińskie, całe żelazne z kutego żelaza, oraz **Plugi** Wrzesińskie zdrewnianą grządziela, **Wypielacze** całe żelazne, **Obsypniki**, **Drapacze**, **Ekstirpatory**, **Pogłębiacze**, **Siewniki**, **Walce** pierścieniowe, **Grabie**, **Wialnie**, **Młockarnie** przenośne i stałe, oraz wszelkie inne praktyczne maszyny i narzędzia rolnicze na każdą porę roku

z Fabryki **H. CEGIELSKIEGO** w Poznaniu i innych zagranicznych i krajowych, poleca

Zakład Rolniczy

HERMANA GOLDENRINGA,

przy ulicy Miodowej, Nr 494, obok kościoła Przemienienia Pańskiego.

P. S. Zamówienia listowne chociażby do najodleglejszych okolic Cesarstwa, będą śpiesznie i akuracie załatwiane.
(13-15) -3717-

W Zakładzie Fotograficznym



Heleny Bartkiewiczówny, ulica Senatorska, Nr 460,

Biletów wizytowych

tuzin Rs. 1 Kop. 50.

Przy tak niskiej cenie zapewnia się wykończenie staranne. Zakład dostarcza także piękne kolorowane portrety. Cena stosownie do formatu.
(12-12) -3887-



Pod Nrem 1726L (6) przy ulicy Instytutowej, w domu W-go Stanisława Lessera, z powodu wyjazdu są **2 Łóżka** massiw mahoniowe, z Materacami i Stoliczkami z marmurowymi Platami, fabryki zagranicznej, oraz **Fortepian** i inne **Sprzęty Gospodarskie**, do sprzedania każdego czasu. Wiadomość u Rządcy na miejscu. (2-3) -6831

Zaraz, albo od S-go Michała, jest do sprzedania **Handel wyłącznie Damskiego zajęcia**, bardzo korzystny, w najpiękniejszym punkcie miasta. Warunki nader dostępne. Wiadomość przy ulicy Niecałej pod Nr 12 nowym, w Magazynie Strojów pod firmą: **Walerji Czerniejewskiej**. (3-3) -6761-

Nauzyciel

Gimnazjalny, przyjmuję **Uczniów** na stół i stancje, z konwersacją niemiecką i z korepetycjami. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”.
(3-3) -6767-

FABRYKA CZEKOLADY,

Musztardy i **Cukierków** angielskich i innych wyrobów podobnych, pod firmą **F. Schenauer**, przy ulicy Tłomackiej, pod Nrem 570 dawniej istniejąca, przeniesiona została pod Nr domu 6554 przy ulicy Leszno, i poleca się Szanownej Publiczności tak doborom **towarów**, jako też spiesznią i rzetelną dostawą tychże.
(3-3) -6820-

ASTMY

Duszność, **Chrypka**, **Katary** zadawnione, wszelkie cierpienia kanałów oddechowych, ustępują w jednej chwili po użyciu **Rurek antiastmatycznych** p. **Levasseur**, Aptekarza, 19 rue de la Monnaie w Paryżu.

Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych pp. **Gallego** i **Ludwika Spiessa**.
(6-12) -5679-

Nowootworzona **Fabryka Wyrobów Kotlarskich** pod firmą

J. Fischer,

przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1261, nowy 23, wykonywa wszelkie roboty z zastosowaniem najnowszych systemów do fabryk **Cukru**, **Gorzeln**, **Dystylarni**, **Browarów** i t.p. posiada też znaczny zapas naczyń gospodarskich i kuchennych, a to wszystko po cenach przystępnych.
(3-3) -6753-

Wzywa się niniejszem

Wierzycieli s.p. Stanisława Piwnickiego,

Radcy Stanu, b. Dyrektora Wydziału Dóbr i Lasów, b. Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, a poprzednio Prezesa Kommissji Wojewódzkich: **Kaliskiej** i **Radomskiej**, aby się w ciągu miesięcy trzech od dnia 2 (14) Lipca r. b. licząc, z pretensjami swymi zgłaszali pod adresem **Adolfa Piwnickiego**, w m. Płocku mieszkającego.
(2-3) -5757-

Uczeń Gimnazjum,

może znaleźć pomieszczenie w domu, gdzie jest miejscowy, zdolny korepetytor i konwersacja ciągła w językach: francuskim i niemieckim, obok lekcji w tychże językach, nadzwyczaj starannego utrzymania i opieki. Wiadomość przy ulicy Nowolipie, Nr 1, mieszkania 11, codzień do godz. 5-ej.
(2-3) -6830-

Zmiana Lokalu.

ADAM BOGUSŁAWSKI,

Felczer Starszy, trudniący się specjalnie operowaniem odcisków; paznokcie wrosnięte u nóg, paznokcie szczyrniałe u rąk (tak zwane kołtuniaki), kurczaki i brodawki, wygubia bez użycia ostrych narzędzi, sposobem sobie wiadomym. Posiada własnego wynalazku Aparat przeznaczony do **Kąpieli parowych**, zapobiegający wzdychaniu pary, służący do leczenia chronicznych i zastarzałych chorób, w którym kąpiel z wszelkich leczniczych środków wedle wskazania Doktora przyrządzić można. Przeniósł swój Zakład pod Nr 3 nowy, przy ulicy Królewskiej, obok domu Bajera.
(3-6) -6320-

Z ZARĘCZENIEM PRAWDZIWOŚCI.

Dra Med. BORCHARDTA

Mydło ziołowe,

do codziennego umywania; udelikatnia skórę; wypróbowany środek na wszelkie nieczystości skórne, użyć można z wielką korzyścią w kąpielach wszelkiego rodzaju, — w opieczutowanych oryginalnych paczkach po k. 40.



Prof. Dra LINDES

Roślinna Pomada woskowa,

nadaje połysk i miękkość włosom, jest wypróbowanym środkiem do utrzymywania przedziśiu. — W oryginalnych paczkach po kop: 50.

Dra SUIN DE BOUTEMARD

Pasta do zębów

w 1/4 i 1/2 paczkach po 60 i 30 kop. Najtanszy, najwygodniejszy i najpewniejszy środek do utrzymania zębów i dziąseł, przyczynia się równocześnie do nadania świeżości ustom.



Włoskie miodowe mydło,

jako środek do codziennego umywania, łagodnie działający, poleca się nawet damom i dzieciom pici najdelikatniejszej. — Paczka oryginalna 40 i 20 kop.



Król. Prus. Fizyka obwod.

Dra KOCHA

Cukierki Ziołowe

są dla swych obfitych części składowych z najodpowiedniejszych soków ziołowych i roślinnych, uznane jako wypróbowany środek domowy na kataralną chrypkę, drapanie w szyi, zaflegmienie i t.p.
Oryginalne pudełka po 70 i 40 kop.



Dra HARTUNGA

Olejek z kory Chin

z wywaru najlepszej kory Chin i olejków woniających na zakonserwowanie i upiększenie włosów, (w opieczutowanych i w szkle ostępowanych flaszeczkach) po 80 kop.



Dra Hartunga

POMADA ZIOŁOWA

na wznowienie i wzmocnienie porostu włosów, (w opieczutowanych i w szkle ostępowanych słoikach), po 80 kop.



Wszystkie wyżej przytoczone przedmioty, stwierdzone swymi niezrównanymi własnościami, sprzedaje

pod zaręczeniem tożsamości,

W Warszawie Skład Papieru **Wł. Mestenhau-**ser, dawniej Karla Wojczyńskiego, ulica Wierzbowa Nr 614B, naprzeciw filarów teatralnych i **A. Chodo-**wiecki dawniej J. Rakoczego, przy placu Teatralnym Nr 17, w domu W-go Brunwey.
(4-0) -5783-

Młody Człowiek mogący złożyć kaucji r. 1,500, lub cokolwiek wyżej, chciałby objąć obowiązek **Rządcy domu**, **Kassjera** i t. p. zajęcia, wymagające 3-y do 4-eh godzin dziennej pracy. Adres prośbę przysłać na ulicę Marjańską Nr 7 domu, mieszkania 18, pod literami **N. N.** Tamże wiadomość o korepetytorze, chcącym udzielać **lekcje** na godziny, lub za Stół i Stancje choćby kilku **Uczniom** klas niższych.
(3-3) -6618-

ROLETY

z płótna rewantuchowego,

oraz kolorowe, w wielkim wyborze, poleca Skład Obic

Papierowych, Cerat i Rolet, pod firmą:

J. Rozański,

ulica Miodowa, Nr 9.

(1-8)

-6974-

HOTEL ANGIELSKI

1-sze piętro, Nr 12.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że przybyłem z Wiednia do Warszawy z wielką wystawą sprzedaży **OLEJNYCH ORYGINALNYCH OBRAZÓW**, wypracowanych przez pierwszych artystów Wiedeńskich, Monachjum i Düsseldorfu. — Obrazy te przedstawiają najładniejsze widoki w Szwecji, Tyrolu, Salzburgu i Austrii, później Genry, sławnych poetów i artystów, także okolice Renu i Dunaju, i są już wszystkie w złotych ramach poprawiane. — Ponieważ pobyt mój w przejeździe do St. Petersburga, bardzo krótko trwać będzie, upraszam o łaskawe obejrzenie takowych, a staraniem mojem zostanie, po cenach przystępnych sprzedać.

(2-6)

Walenty Czaślowski, Kupiec z Wiednia.

— 6902 —

W Składzie Papieru i Towarów Galanteryjnych M. SZAFIR,

ulica Freta, Nr 1 (280), wprost Kościoła S-go Jacka, nabyć można:

100 Biletów wizytowych na papierze brystolowym, ozdobnemi czarnymi lub kolorowanymi literami za kop. 75 (mogą być zrobione na poczekaniu na maszynie pospiesznej).

100 Biletów wizytowych wyciskanych na glansowanym francuskim papierze, kop. 75.

100 arkuszy papieru listowego i 50 kopert francuskich z wyciętymi literami różnego kształtu, k. 40. Lepszego różno-kolorowego, kop. 50.

Najlepszego w deseniach, kop. 60.

Te same gatunki papieru z literami lub imionami kolorowanymi, o 25 kop. więcej na setce.

Do wszystkich powyższych gatunków tak biletów jak i do papieru, dodają się pudełka.

Przytem nadmieniam się, że Skład powyższy ciągle jest zaopatrzony w dobór wszelkich **Materiałów piśmiennych**

i w najświeższe Towary galanteryjne.

Obstalunki z prowincji nadsyłane, jak najrychlej załatwiane będą, lecz nie w mniejszej ilości jak od rs. 3.

(4-6)

— 6077 —

NADWORNÝ KALIGRAF

HENRYK BLOCK.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na żądania moich licznych uczniów, pobyt w Warszawie przedłużam do końca tego miesiąca, a zatem ci wszyscy, którzyby chcieli sobie charakter w 6-ciu lekcjach poprawić, nieodwołalnie przyjmowani będą do dnia 20-go tego miesiąca. Powtarzam zarazem, że każdemu kogoby to interesować mogło, wolno jest odwiedzić mnie w mieszkaniu w godzinach udzielania lekcji, to jest: rano między 10 a 12, lub między 2 a 7 po południu, aby się naocznie przekonać o zadowoleniu i postępach moich bardzo licznych uczniów.

Cena poprawienia pisma w jednym z języków europejskich, od każdego rs. 12. W razie gdyby kto potrzebował dla dokończenia swej nauki więcej niż sześciu lekcji, może takowe za tą samą opłatą pobierać.

Osoby interesowane zechcą się zgłaszać do tego terminu do Hotelu Saskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 11.

Nadworny Kaligraf i Członek Honorowy Towarzystwa Sztuk Pięknych w Londynie

(2-3)

— 6946 —

HENRYK BLOCK.

DYSTYLARNIA PAROWA FRANCUZKA.

Według najnowszej metody, założoną niedawno została w mieście Łodzi, gdzie się wyrabiają najwyborniejsze **Spi-rytusy Wódki, Araki, Likwory** i t. d. Dystylarnia ta będąc prowadzoną na wielką skalę, jest w możności konkurowania z największymi fabrykami tego rodzaju w naszym kraju. Podając o tem do powszechnej wiadomości, polecam się względem łaskawych interesantów.

(5-6)

— 6278 —

F. Meyer.

Ze Składu Win, Delikatesów i Towarów Kolonialnych

F. SPRINGERA,

przy rogu ulic Ś-to Krzyżkiej i Szkolnej pod Nr 1328, poleca się dobór WIN po następujących cenach:

Ceny butelki:		Ceny garnca	
WINO: Węgierskie z r. 1866 i starsze, od k. 45 do rs. 12 k.	—	od rs. 2 do rs. 6.	
Bordoskie, czerwone i białe.	37 1/2	6	—
Reńskie.	65	6	—
Mosel.	65	2	50
Burgundzkie białe i czerwone.	60	3	60.
Szampańskie.	80	3	60.

Porter i Piwo Angielskie słodkie i gorzkie, w okseftach i butelkach.

Araki, Romy, Cognac londyński, **Likwory** francuskie, **Pasztety** Sfrabsburgskie, **Owoce** w cukrze, **Konserwy** francuskie, **Sery** w różnych gatunkach, **Bulion**, **Musztardy**, **Szparagi**, **Champignons**, **Groszek** francuski, **Trufe**, **Sardynki**, **Oliwa** Prowancka, **Ocety** francuskie, **Miody**, **Sliwowica**, **Słedzie** i t. p. **Herbata** w wyborowych gatunkach funt od rs. 1 kop. 20 do rs. 3.

Wino Bordoskie, w okseftach 120, 150, 200 i 300 rs. **Wino Węgierskie** w beczkach: 25, 30, 35, 40, 60 dukatów. Kupującym w większych partjach odstępować się stosowny rabat.

UWAGA. Wszelkie Wina z handlu mego, są etykietami z firmą moją opatrzone.

(3-30)

— 6268 —

F. SPRINGER.

O lekcjach Kroju

Robotach Damskich.

Przyjmuje do roboty **Suknie, Kostiumy, Paletoty, Kaftaniki** i wszelkie **Okrycia**, a to wykonywam jak najstaranniej i jak najspieszniej, podług najświeższej mody, i po przystępnej cenie; a także wyuczam **Kroju** w krótkim czasie, bardzo ułatwionym sposobem, przyczem udzielam **książeczki i linijki**, dla łatwiejszego pojęcia. Tamże potrzebne są **Panienci** do nauki ze wszystkimi. Mieszkam przy ulicy Nowy-Swiat i róg Wareckiej Nr 49 nowy.

(2-6) — 6786 — Jan Wojniakiewicz, Krawiec damski.

Pracownia Sukien Damskich

WESOŁOWSKIEJ,

egzystująca przez lat kilka przy ulicy Miodowej, w domu W-go Dyzmańskiego, przeniesioną została na Krakowskie-Przedmieście wprost S-go Krzyża do domu W-go Darewskiego Nr 401 w powórze, w drugiej sieni na 1-em piętrze, Nr 7 mieszkania, gdzie wykonywają się wszelkie roboty podług najświeższych żurnali i z całą akuracją jak dawniej, oraz roboty na maszynie po cenach bardzo przystępnych, z czem poleca się łaskawym Paniom.

(2-3)

— 6904 —

StWiniarski
w Warszawie.

Nr 1311
Nowy 62

NOWY
ŚWIAT
POD TURKIEM.

100 ARKUSZY
PAPIERU —

LISTOWEGO ROZKOLOROWEGO
50 KOPERT z PUDEŁKIEM
100 BILETÓW WIZYTÓW

(3-6)

— 6834 —

— Do Fabryki Instrumentów muzycznych, oraz Harmoni-
jek ręcznych, poszukiwani są

UCZNIOWIE,

mogący w każdym czasie znaleźć miejsce. Mogą być i po-
chodzenia niemieckiego. Bliższa wiadomość u P. Wolfa Fei-
genbauma, w Składzie Galanterji, przy ulicy Franciszkań-
skiej, Nr 1819.

(2-6)

— 6952 —

Wyprzedaż Kwiatów!

Z powodu szczupłości lokalu, są do zbycia piękne krzewy,
mianowicie: Oleandry, Fikusy, Kaktusy i inne, przy ulicy
Nowo-Karmelickiej, Nr 2423, nowy 7, mieszkania 12. Stróż
wskaże. Mający chęć nabycia, zgłosić się zechce po południu
od godziny 3 do 4 codziennie.

(3-3)

— 6805 —

OBRAZY OLEJNE.

Jeszcze około 300 sztuk wyprzedają się po cenach znacz-
nie niżej kosztu, codziennie od godziny 10-jej z rana do wie-
czora, w Sklepie przy ulicy Miodowej, Nr 3 nowy, w pałacu
WW. Grabowskich, wyjąwszy dnie niedzielne i świąteczne.

(3-6)

— 6858 —

Suknie, Okrycia i Bielizna,

przyjmują się do szycia za ceny jak najrzystępiejsze, w Ma-
gazynie przy ulicy Sto-Krzyżkiej, pierwszym od Placu Dzie-
ciątka Jezus, Nr 19. — Także wykładają się **Lekcje Kroju**,
oraz potrzebna jest **Panna** kompletnie uzdatniona do
strojów.

(3-3)

— 6855 —

Dom Spedycyjno-Komisowy.

Jan Hr. Ledóchowski,

ulica Długa, Nr 30 nowy,

otrzyma w dniu 1-szym Września r. b. transport wyborowej
SANDOMIERSKIEJ PSZENICY

do siewu, i uprasza, pragnących ze sposobności nabycia ko-
rzystać, o wcześnie nadsyłanie zamówień.

(3-9)

— 6859 —

Potrzebna jest na Wieś do dwóch **Panienek**

Guwernantka,

lub **OSOBA** z wyższem wykształceniem klasycznym,
posiadającą gruntownie język francuski i dla konwersacji, bez
bez muzyki. Wiadomość przy ulicy Twardej Nr 1095 no-
wy 18, na dole od frontu, u PP. Podbielskich, od godziny 9-jej
do 11-tej, po południu od 3-ciej do 5-tej. (3-3) — 6794 —



Świeże Owoce

nadchodzą codziennie do Owocarni w Ogrodzie
Saskim w altanie, zagraniczne i krajowe, to jest:
Winogrona węgierskie kuracyjne, Brzoskwinie,
Morele, Renglody, Sliwki w różnych gatunkach,
Gruszki, Jabłka, Melony, Arbuzy, Ananasy, które te Owoce
sprzedaje się po cenach najumiarkowańszych; od dnia dzisiej-
szego Winogrona węgierskie kuracyjne sprzedaje się funt po
kop. 30. — M. Rotheim.

(3-3)

— 6894 —



Winogrona Badenkie słodkie,

**Arbuzy, Melony, Ananasy, Brzoskwini-
nie, Morele, Sliwki** renglody miękkie na
konserwy, oraz **Orzechy** w łupinkach i inne
Owoce świeże, każdorazowo otrzymuje Skład
Win, Towarów Kolonialnych, Owoców i Delikate-
sów. Biorącym w większych partjach odstępować się rabat.
Z czem poleca się

W. Chociszewski.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a.

(3-6)

— 6845 —



Są do sprzedania w każdym czasie i zabrania

Owiec sztuk 300,

a mianowicie: **Baranów** pół-krwi negretti 2-eh
po rsr. 30 sztuka, **maciora** z jagniakami, para po rs. 5,
maciora jawa rsr. 3, razem jak wyżej z jagniakami sztuk
trzysta. Wiadomość powziąć można w Hotelu Gierska na
Podwalu, Nr 23 mieszkania. Cena podana nie jest stanowczą,
może być zależną od umowy.

(2-3)

— 6938 —

Z przyczyny wyjazdu od S-go Michała są do zbycia

Dwa Magle Wiedeńskie,

pod Nrem 2846B(30) przy ul. Tamka. Wiadomość na miejscu.

(1-3)

— 6931 —

OBICIA PAPIEROWE w najlepszych gatunkach, nowe desenie.
ROLETY z płótna rewantuchowego, kolorowe, drewniane, oraz z napisami;
CERATY na barchanie, podłogowe, powozowe i na meble (amerykańska skóra w wielkim wyborze, poleca Skład Obić Papierowych z fabryki A. Vetter et Comp. i innych.
 ulica Krakowskie-Przedmieście, pałac Hr. Stanisława Poteckiego, Nr 415.
 (1-6) — 6977 —

RUSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ OD OGNI W ST. PETERSBURGU Z KAPITAŁEM ZAKŁADOWYM RUBLI SREBREM 2,500,000,

Przyjmuje ubezpieczenia wszelkiego rodzaju Ruchomości domowych, Towarów, Ruchomości i Zapasów Fabrycznych i gospodarskich, przeciw stratom od ognia pod korzystnymi warunkami przy ubezpieczeniach Stałych, na lat pięć i dłużej. Towarzystwo udziela stosowny rabat ze składki i w rozkładzie opłaty takowej czyni możliwe dogodności.
 Regulowanie strat i wypłata należności odbywa się na zasadach sprawiedliwych z wszelką możliwą szybkością; w razie zaś mogących zajść sporów, Towarzystwo poddaje się wyrokowi Sądów Królestwa, do czego obiera sobie prawne mieszkanie w biurze Generalnej Agencji. — **Generalny Agent, MIKOŁAJ ROTWAND.**
 (1-8) — 6969 — Biuro przy ulicy Nalewki, w domu W-go A. Glass, dawniej Natansona, pod Nr 2244a, nowy 17.



Maszyny do szycia,

tylko rzeczywiście praktycznych systemów i doskonałego wyrobu, sprzedajemy po cenach bardzo obniżonych za gotówkę i dajemy na wypłatę za dostateczną pewność. Nauka szycia bezpłatna. Gwarancja dwuletnia. Reparacje dokonywane w naszej fabryce maszyn parowych i rolniczych.
 (8-0) — 6018 — **Ostrowski & Comp.**

Do sprzedania lub do wdzierżawienia KOLONJA

o dwie wiorsty za rogatkami.
DOM mieszkalny z 5-ma pokojami i kuchnią, na dole, z 2-ma pokojami i kuchnią, na górze. **Budynki gospodarskie** dostateczne. **Ogród** z 200-ma Drzewami owocowymi, i t. d. Różne Drzewa dzikie.
Gruntu ornego przeważnie 1-szej klasy i łąk, dziesiątyn 15, czyli morgów nowopolskich przeszło 30.
Wiadomość w Redakcji „Gazety Polskiej.”
 34-0) — 2081 —



Do Magazynu Mebli

I SKŁADU LUSTER.

S. GOLDBERGA W PŁOCKU

przy ulicy Grodzkiej,

Nadszedł znaczny transport różnych **MEBLI** krajowych i zagranicznych, w najnowszych fasonach, oraz **LUSTER** złożonych i innych, różnej wielkości, z konsolami, blatami marmurowymi, **ŁÓŻEK ŻELAZNYCH** rozmaitej wielkości, po cenie r. 7 do 13; — rozmaite **MATERACE**, jak niemniej **pokrycie na MEBLE** w wielkim wyborze.

Przy tymże **MAGAZYNIE** urządziłem Skład **MASZYN DO SZYCIA**, po cenie znacznie niższej, a również **WAG DECYMALNYCH**, z fabryki I. Szperling po cenach fabrycznych.
 O czem donosząc Szanownej Publiczności śmiem tużyc sobie, iż jak dotąd tak i nadal Szanowna Publiczność łaskawymi względami swemi zaszczycać mnie i szczerze moje usiłowania popierać nie przestanie. — **S. GOLDBERG.**
 (12-18) — 5521 —



MAGAZYN MEBLI
Zagranicznych i Warszawskich
w HOTELU ANGIELSKIM,

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że Meble swe, które dotąd zalecały się znaną wykwintnością i gustem, obecnie tem się jeszcze odznaczają, iż takowe sprzedają się po cenach bardzo przystępnych.
 (2-10) — 6915 —



Są do sprzedania Meble Mahoniowe

wysciane, t. j. Kanapa, 6 Krzesel, Fotel i Stół, za R. 60. Widzieć je można pod Nr 19 nowym przy ulicy Sto-Krzyżkiej, od godziny 5-jej do 6-jej po południu.
 (3-3) — 6866 —

FILTRY

do oczyszczania wody, od Kop. 50, sprzedaje Zakład Optyczno-Mechaniczny **J. Pika**, ulica Miodowa Nr 497a.
 (1-3) — 6944 —



Z powodu wyjazdu są do sprzedania **MEBLE**, a mianowicie: 2 Szafy, do sukien, Szafka do bielizny, Stół okrągły, 6 Krzesel, Lustro duże w ramach mahoniowych ze stolikiem toaletowym, jako też, różne Meble jesionowe, rozmaite sprzęty domowe. Wiadomość w fabryce Gazowej przy ulicy Książęcej u Szwajcara. (8-3) — 6853 —



Do sprzedania Kareta dwu-osobowa,

na parę i jednego konia, mało używana. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 25 nowym. Stroż wskaze.
 (3-3) — 6864 —

Jest do sprzedania: Biuorko jesionowe, oraz Szafa

massiw orzechowa, duża, do sukien, pod Nrem 1, przy ulicy Nowomiejskiej, u Właściciela domu. — **Fortepian** o pół siódmej oktawy, i **Meble** mahoniowe, na Pradze, wprost Cyruku Nr 150b, gdzie Poczta. (3-3) — 6846 —



Gdyby kto życzył kupić za przystępną cenę garnitur **Mebli** orzechowych, modną materiją kryty; trumno (lustro) przyściennie i bufet, (Kredens), Zegar, obejrzeć może takowe przy ulicy Żurawiej Nr domu 5, mieszkania 2, w każdym czasie, lecz z właścicielem takowych widzieć się można tylko do godziny 12-tej z rana.
 (3-3) — 6797 —



FORTEPIAN

w dobrym stanie, ze 7-miu oktavami, jest do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość codziennie, przy rogu ulicy Jerozolimskiej i Nowego-Swiatu, w domu Zarządu Komunikacji. (3-3) — 6882 —



Ważna wiadomość.

Kilka **LUSTER** nowszego fasonu, mało używanych, w ramach złożonych i mahoniowych, oraz **KONSOLE** złożone pod lustro z marmurami, są do sprzedania za pamierną cenę, w Dystrybucji Cygar, przy ulicy Elektoalnej, wprost Zimnej, Nr 8-my.
 (3-3) — 6879 —



Za Rsr. 60

Jest do sprzedania, garnitur palisandrowych **MEBLI**, używany, w bardzo dobrym stanie; składa się z 6 Krzesel, 2 Foteli, 1 Kanapy i Stołu. Wiadomość przy ulicy róg Brackiej i Widok, Nr 1578 nowy 2, u Tapicera. (2-3) — 6912 —

W domu z Ogirodem, w bardzo dogodnym miejscu położonym,

KAŻDEGO CZASU

są do wynajęcia dwa **Pokoje** z Kuchnią, za r. 22 kop. 50 kwartalnie. — Tamże z powodu wyjazdu są do sprzedania: Kanapa, 3 Stoły i 6 Krzesel jesionowych za r. 20. Ulica Krucza Nr 1, mieszkania Nr 4. (3-3) — 6843 —

— W bliskości kolumny Zygmunta, przy ulicy Podwale Nr 526 (nowy 12), są

dwa Pokoje duże,

Przedpokój i Kuchnia na 2-gim piętrze od frontu, z Piwnicą i Górą wspólną do wynajęcia od S-go Michała r. b., za cenę roczną rs. 200. Wiadomość u J. Pika Optyka, ulica Miodowa.
 (2-3) — 6942 —

N. DAWISON, BUCHHALTER,

zaprowadza i reguluje Książki handlowe, fabryczne, jak niemniej w Majatkach Ziemiach. Chcącym obznajmić się z **BUCHHALTERJĄ PODWOJNĄ**, udziela potrzebnych wiadomości zastosowanych do tych czynności.

Mieszka przy ulicy Karmelickiej, Nr 12.
 Zastać go można od 3-ciej do 6-tej po południu.
 (3-3) — 6604 —

Ważna wiadomość dla PP. Fabrykantów.

LOKAL

w bliskości kolumny Zygmunta, składający się z 3-ch obszernych **Pokoi** z warsztatami, kompletnie urządzoną **Gisernią Kominami** etc. do wynajęcia zaraz, lub od S-go Michała. Wiadomość w Zakładzie Optycznym J. Pika.
 (2-3) — 6943 —

Przy ulicy Instytutowej, między Aleą Belwederską i ulicą Wiejską, w domu W. St. Lessera Nr 1726L, jest do najęcia od S-go Michała **LOKAL** większy, z rozkładem bardzo wygodnym świeżo otapetowany, tudzież opatrzone gazem i wodociągami. Wiadomość u Rządcy w miejscu.
 (2-3) — 6832 —

— Pod Nrem 1346B, przy ulicy Mazowieckiej jest do wynajęcia:

Lokal kosztownie umeblowany: 10 Pokoi, Kuchnia, Izba, Spiżarnia, Stajnia i Wozownia, zaraz.

Lokal parterowy umeblowany z Ogródkiem, 7 Pokoi, Kuchnia, Stajnia, Wozownia, od 1 Października r. b.

Lokal umeblowany z Balkonem: 4 Pokoje, Kuchnia z osobnym wejściem od 24 Sierpnia r. b.

Lokal umeblowany: 4 Pokoje, Przedpokój, Kuchnia z osobnym wejściem od 1 Października r. b.

Tamże są **Krzewy oranżeryjne, dekoracyjne** i **Powóz** w dobrym stanie do sprzedania. (2-3) — 6801 —

Do najęcia od S-go Michała

ulica Widok, Nr 6 nowy.
Lokal na 1-em piętrze, składający się z 4-ch Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy; a Górą i Pralnią wspólną, za 300 rubli rocznie. Mieszkanie pod Nr 4.
Lokal na 3-cim piętrze, składający się z 4-ch Pokoi, Przedpokojem, Kuchni, Ganku oszklonego, Piwnicy; a Górą i Pralnią wspólną, za 220 rubli rocznie; mieszkanie pod Nr 7. (3-3) — 6822 —

Do najęcia od S-go Michała

w Alei Ujazdowskiej, obok Doliny Szwajcarskiej, Nr 1713 H, Nowy Nr 11,

LOKAL parterowy frontowy, kompletnie nowo-wyrestaurowany, składający się z Salonu, 7-miu Pokojów, 2-ch Przedpokojów, oraz Kuchni, Pralni, Spiżarni, Dwa Pokoje dla służ w antresoli, ze stajnią, Wozownią, oświetleniem gazowym, z 4-ma wchodami i wszelkimi wygodami.
 za Rs 1000.

Wiadomość na miejscu u Rządcy, lub w Składzie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej.
 (5-6) — 6698 —

Do wynajęcia każdego czasu:

SKLEP DUŻY Z POKOJEM,

oraz z Piwnicami, może być na Zakład fryzjerski, Rękawicznicy, Magazyn miod, Ubiorów męskich i damskich, Obuwie damskie i męskie, na Nowym-Swiecie, obok Kopernika, w domu Zarządu Wojennego, Nr 1245. — Ktoby sobie życzył mniejszy Sklep to podług życzeń ten sam sklep można przegrodzić na dwa małe sklepy. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu, lub u Głównego Dzierżawcy tegoż domu P. Wiesel, przy ulicy Elektoalnej, Nr 776. (2-6) — 6900 —

— Dla **OSOBY** przyzwoitej, pici żeńskiej, lubiącej spokój, jest zaraz do wynajęcia

Pokój umeblowany, ze **Stolem** i **Usługą**. Ulica Marszałkowska, róg Chmielnej, Nr 26, mieszkania Nr 14; obejrzeć można od godziny 10-tej z rana do 6-tej wieczorem. (2-3) — 6910 —

Jest do sprzedania

SKLEP Z DYSTRYBUCJĄ.

Wiadomość na Nowym-Swiecie, Nr 31.
 (3-3) — 6818 —

— W dniu 9 b. m., zgubionym został niewiadomo na której ulicy

PUGLARES czarny, skórzany, ze znajdującym się wewnątrz świadectwem **Szypprowskim 1-szej klasy** (Schiffs-Revisions-Attest), na imię Ferdynanda Zuckermanna i Krystiana Fuhrmana pod NN-rami 576 i 655. Łaskawy Znalazca raczy zwrócić na ulicy Mostowej, do Gospody Szypperskiej, za nagrodą. Ostrzega się przytem, żeby na to świadectwo nikt nie pożyczal i żadnych zobowiązań nie opierał. (2-3) — 6898 —